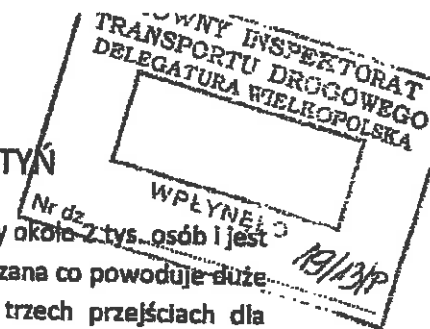


APEL O BEZPIECZEŃSTWO WSI LOTYŃ



Witam. Jestem mieszkańcem wsi Lotyń. Nasza miejscowość liczy około 2 tys. osób i jest przecinana drogą krajową nr 11. Niestety jest to trasa często uczęszczana co powoduje duże utrudnienia i zagrożenia dla mieszkańców. W ostatnim roku na trzech przejściach dla pieszych zostały zainstalowane migające światła ostrzegawcze, które miały ułatwić przechodzenie. Niestety wykorzystanie przejścia dla pieszych jest niemożliwe z powodu dużych prędkości aut oraz ich niebezpiecznych manewrów. Mamy kilometrowy odcinek prosty gdzie codziennie obserwujemy bardzo szybkie poruszanie się aut oraz niebezpieczne ich wyprzedzania na przejściach. Jedynie pojawienie się straży miejskiej na moment uspokaja tą przerażającą sytuację. Niestety straż pojawia się rzadko i na bardzo krótko. Jadąc do Poznania mniejsze miejscowości posiadają światła na pasach, które automatycznie zmieniają światło na czerwone w momencie przekroczenia prędkości. Wyjazd z drogi podporządkowanej w godzinach szczytu grozi wypadkiem a przejście na drugą stronę szybkim biegiem. Sytuacja jest o tyle poważna i przerażająca co pokazują wypadki i krzyże w naszej miejscowości. Z całego osiedla dzieci nie są w stanie same pokonywać trasy do szkoły chociaż pomimo starszych osób asekurowujących nie do końca jest to bezpieczne. Uczniowie ze szkoły podstawowej oraz gimnazjum także pokonują tą drogę aby dostać się na boisko, na którym odbywają się zajęcia.

W ostatnim czasie prowadziłem korespondencję z wydziałem dróg i autostrad niestety bezskutecznie. Został przeprowadzony przez ten urząd pomiar natężenia ruchu – nie mam pojęcia w jakim i przez jaki czas został sprawdzany. Wydawało mi się że taki pomiar sprawdza się przez kilka dni (w soboty i niedziele natężenie spada- prędkość kierowców nie). Według tego urzędu także wypadki na tej drodze nie stanowią problemu ponieważ nie uczestniczyli w nim osoby piesze, chociaż wypadki świadczą o brawurze na drodze. Światła spowalniające nie zostaną zamontowane ponieważ jest zakaz na drodze krajowej ich montowania – dziwne czyżby chodziło o to, że samochody będą się ustawiać w korkach przez takie światła? A może jest to przychylenie się do szybszej jazdy aby rozładować ruch? Kolejnym rozwiązaniem, które zaproponował wydział dróg i autostrad są częstsze patrole straży miejskiej- nie wiem co miałyby zmienić półgodzinne rozstawianie fotoradaru gdzie tylko na moment poprawiała się sytuacja na drodze. W moim przekonaniu urząd ten nie chciał i nie podejmie żadnej interwencji w tak oddalonej od Poznania miejscowości (przeszkodą stanowią także fundusze). Wystarczy natomiast jechać w stronę Miełna i napotykamy się na mniejsze miejscowości z fotoradarami i sytuacja jest z gołą odmienna. Rząd samochodów jedzie z ograniczoną prędkością a ci, którzy się nie stosują do tego są karani. Rozmowa także z funkcjonariuszem Straży miejskiej była jednoznaczna, aby się polepszyło musiały być na stałe zamontowane fotoradary.

W trosce o bezpieczeństwo swoje, mojej rodziny i mieszkańców w najbliższym czasie planujemy także zainteresować naszym problemem media ponieważ to one mają większą siłę przebicia.

Apelujemy więc do Państwa o w miarę szybką interwencję i pomoc. Jeżeli będę mógł w czymś pomóc służę pomocą. Z pewnością policja i straż miejska będą także pomocne w udzieleniu informacji na temat sytuacji w naszej miejscowości.

Proszę o w miarę szybką odpowiedź w naszej sprawie.

Z poważaniem K. G.

Adres do korespondencji

Ul. [REDACTED]

64-918 Lotyń